

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 10,50 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszczanych w Polsce po 1,50 mk. polskich za jedną łamowy wiersz petitowy.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDAŃSKU wynosi kwartalnie 5,00 mk. niem., a 6,00 mk. niem. z odnośnieniem do domu. OGŁOSZENIA z obszaru Woln. Gdańska po 60 fen. niem. za jedną łamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska“ w Gdańsku—Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

Rok XXX.

Gdańsk, na niedzielę dnia 12-go września 1920.

Nr. 211.

Dzieło Sobieskiego a chwila obecna.

Gdy naród polski chylił się do przepaści powstał jeszcze jeden wielki mąż, który dawny blask polskiej potęgi umiał podnieść na chwilę. Dzieła tego dokonał w dniu 12 września 1683 król Jan III Sobieski pod Wiedniem. Czyn Jego rozniósł imię Polski po całym świecie i udowodnił narodowi, że Polska była przedmurzem chrześcijaństwa i obrońcą cywilizacji zachodniej. Mimo upadku Polski dzieło Sobieskiego znalazło zawsze u chrześcijańskich narodów wielkie uznanie dla Polski.

Dziś gdy Polska znowu walczy nie tylko o własny byt polityczny lecz także w obronie chrześcijaństwa i kultury zachodniej, świat z oziębłością patrzy na te wysiłki, gdyż z chorób wojny światowej jeszcze się nie wyleczył. Wszystkie narody powinny być wdzięczne za wielkie ofiary polskie, które służyły zarazem i dla ich obrony. Nowy wróg chrześcijaństwa powstał w bolszewizmie i zalać chciałby Polskę. Cały świat przyznać musi, iż Polska musi być niepodległa już nie tylko dla wielkich dzieł historycznych lub dla wielkości narodu polskiego, lecz przedewszystkiem jak dawniej tak i teraz broni zachodu przed zalewem barbaryzmu. Czas Sobieskiego porównać możemy zupełnie z dzisiejszymi. Co wtenczas usiłowali Turcy, to dziś zamierzają bolszewicy mianowicie podbicie Europy pod swe jarzmo. Wdzięczność należy się za to Polsce i cały świat powinien jej dopomagać do rozbicia wroga. Gdyby nie zwycięstwo polskie pod Warszawą, to bolszewicy staliby może już u bram Berlina lub nad Renem.

Naród polski słusznie chlubić się może swą rycerskością, która mało ma wzorów w historii innych ludów. Ciągłe jeszcze składa Polska hekatombę na ołtarzu ofiarnym całego świata. Żołnierze polscy udowadniają znaczenie tych pięknych i rozniosłych słów „Za waszą wolność i naszą“.

Historia jest nauką życia dla wszystkich narodów. Nikt nie powinien lekceważyć jej wskazówek i rad. Dziś z dumą przypominamy sobie dzieło wielkiego Sobieskiego i widzimy, iż mamy w obecnych czasach także takich mężów, którzy idą śladem obrońcy Wiednia.

„Uczciwość“.

Nigdy nie mówiono i nie pisano tak wiele o utwierdzeniu wewnętrznej zgody, jak w obecnym, dla Polski najkrytyczniejszym okresie. Zdawałoby się, czytając reklamowe tytuły w prasie, że ta złota zgoda, to skupienie wszystkich żywiołów państwowych bez względu na przekonanie polityczne już nastąpiło. Niestety jest inaczej. Z żalem stwierdzić trzeba, że partje nasze, albo nie chcą, albo też nie umieją dokonać tego, co Niemcy nazwali „Burgfrieden“ i podczas wojny światowej wzorowo przeprowadzili. U nas bowiem, czem krytyczniejsze było położenie, tem wstrętniej zwalczały się stronnictwa. Zauważyć to można szczególnie po pewnych pismach poznańskich i warszawskich, które często podchwytyją drobności, przekraczając na swój sposób używając do swoich celów partyjnych i z lubością rozpisują się na tematy jak białe i czerwone szczury przy robocie, „zarzucając najszlachetniejszym jednostkom „zdradę stanu“. Ci, którzy za czasów pruskich już mieli markę najlepszych i najzdolniejszych „warcholów“ dziś rzucają błotem, na jednostki najbardziej zasłużone. Dziś operuje frazesami najpospolitszymi zastawiając się osobą Naczelnika Państwa, aby móc pokryć swój chłobotkaryzm. Spotyka się często artykuły, które we wstrętem czytać musi każdy uczciwy czytelnik, gdyż niejednokrotnie ujawnia się w nich brzydki duch,

nie uczciwego partyjnika, lecz nikczemnego służalca żydowsko-niemieckiego, duch który zdradza, że autor nie chce uwierzyć w rzeczywistość, że nie chce poznać grozy i rozważyć sobie następstw podbechtania nas nieświadomych. Intrygi i kłamstwa, jakimi się posługują tacy parwenjuszki polityczni, by osłabić niejednokrotnie uczciwe, lecz sobie nie wygodne wpływy, przechodzą pojęcie. Fałsze takie i plotki powodują tylko zamęt i nieufność jednych do drugich, którzy właśnie wszyscy bez różnicy zapas trywań powinni kierować uczciwie łosami społeczeństwa. Kto śledzi prasę warszawską, ten łatwo się przekona, że z wyjątkiem kilku pism narodowych, cała prasa tamtejsza stanęła zwracając przeciw b. dzielnicy pruskiej. Szczególnie prasa socjalistyczna wojuje o zającie z planu „unifikacji“ z t. zw. armją zachodnią. Nie dość że chce jaknajspieszniejszego stworzenia armji, która ma bronić przed zagładą właśnie tych ziem, w których socjalizm najśmielszemu wradza, swe harce, piętnuje się jako zdradę, lecz nawołuje także „Naród“ opinie społeczną, aby się zdomogła na „agresywność“, wobec demokracji narodowej, aby ją obezwładnić, aby nie mogła dalej szkodzić prądom wywrotowym. Robotę tejże partji nazywa się destrukcyjną, nawołuje się do usunięcia jej z placówek, które zajęła w życiu narodowym. Narodowa demokracja z zuchwałością i arogancją wyzyskuje nieświadomość mas i gra zdaniem „Narodu“ podobna na instynktach i namietnościach mas. Jak się przedstawia „uczciwość“ tych panów którzy pod czerwoną banderą, za żydowskie srebrniki walczyli o dobro ludu. W chorobliwym wierszu „Pożegnanie“ w zwrotce 8, numerze 225, Robotnik (P.P.S.) mówi o ucieczce warszawskiej burżuazji „przed nami“ (socjalistami). Dalej pisze:

Wy czujecie, iż się stawa

Jasna rzecz i wielka sprawa.

Dziś czy jutro pękna tamy. — —

Dziś czy jutro, — ład na nici.

A żegnajcież jasne pany,

Tylko później wracać wara.

Wara wracać ku Warszawie.

W robociarskiej republice.

Jedne tylko szubienice.

Przywitać was łaskawie. — —

Cóż to znaczy? Jak uczciwą jest robota „Diamantów i Perłów“, jaka jest robota którą chcą Polskę zbawić? Agresywność wobec partji, która dąży do naprawy zła. A więc kneblowanie ust całemu odłamowi zdrowo myślącego społeczeństwa, aby łajdactw dalej nie wykrywało, to przysłuży się niewątpliwie do polepszenia doli ludu roboczego. Dążąc przeciw zawsze do załagodzenia różnic dzielnicowych, plują socjaliści na białą armję, którą wystawia dzielnica

przejazdu. Odpowiednio do tego straż nad internowanymi także w czasie jazdy przez terytorium wściekłość w obozie czerwonym, bowiem dość wyraźnie „Robotnik“ pisze, że dziś czy jutro obróć ład na nice“. Marzenie o robociarskiej republice czerwonej niestety nie ziściło się. Na nie zdała się krzyżująca reklama „Robotnika“, że nie dadzą socjaliści Warszawy, (oni tylko, którzy są Narodem). Niestety los tak chciał, że przyszli synowie i bracia tych, co ochotczo stanęli w okrzykanej „białej armji“ i znowu Poznańscy obronili Warszawę, podczas gdy socjaliści spokojnie siedzieli w swoim obozie w Pruszkowie.

Znamy dokładnie apetyty bolszewickie czerwonych naszych braci. To są właśnie ci, którzy rozbijają jedność narodową i podjudzają przeciwko najzdrowszej części Polski. Przeliczyli się. Każdy rozsądny człowiek wie, co zawdzięczamy tej szczerzej polityce panów z Robotnika i z Narodu. Oni to bowiem, idąc ręką w rękę z żydami przynieśli na polu tak politycznym jak i gospodarczym całej Polsce tylko niekorzyść, przygotowując tajnie grunt pod republikę sowiecką. Społeczeństwo b. dz. pruskiej, gotowe do ofiar wszelkiego rodzaju, będzie nadal trwało nie tylko w dążeniu do wyparcia wroga z kraju, lecz postara się podtrzymać ład i bezpieczeństwo i nie pozwoli aby Polską rządzili Żydzi, Niemcy i ich parobkowie. Poznańczyk.

Przewóz jeńców bolszewickich.

PAT. Pomiedzy Rzeczypospolitą Polską a Państwem Niemieckim została zawarta umowa, dotycząca przewozu internowanych w Prusach Wschodnich wojsk armji rosyjskiej przez terytorium Polski w głąb Niemiec. Umowa ta obejmuje między innymi następujące przepisy:

1. Rząd Polski zezwala, aby część internowanych w Prusach Wschodnich członków Armji Rosyjskiej została przewieziona bez broni kolejną z Prus Wschodnich w głąb Niemiec.

2. Rząd Polski przyjmuje na siebie pełną odpowiedzialność za życie, bezpieczeństwo i mienie internowanych i ich niemieckich konwojentów podczas przejazdu przez terytorium Polskie, w stosunku zaś do internowanych — o tyle, o ile oni nie opuszczają bezprawnie pociągu. Wypadki spowodowane przez siłę wyższą i własną winę znoszą powyższą odpowiedzialność. Rząd Polski wyda jaknajspieszniej wszystkim zainteresowanym przy przewozie wojskowym i cywilnym czynnikiem odpowiednio obowiązujące wskazówki.

3. Rząd niemiecki przymuje na siebie pełną odpowiedzialność za zgodne z przepisami niniejszej umowy zachowanie się niemieckiego wojskowego konwoju i internowanych podczas

Czy chcecie oddać bolszewikom

Wilno, Mińsk i Lwów?

Czy chcecie pokoju dyktowanego przez rosyjskiego kata?

Czy chcecie stałej groźby wojny od wschodu i zachodu?

Czy chcecie strajków, przelewania krwi bratniej i nowej, straszniejszej niewoli?

Złotych już odpowiedział krwi i bagnem:

Nie!!!

i odpędził wroga daleko od Warszawy i stworzył silny front zewnętrzny.

Wy w kraju stwórzcie niezachwiany finansowy front wewnętrzny.

Dwie te konieczności warunkują byt Rzeczypospolitej Polskiej.

przejazdu. Odpowiednio do tego straż nad internowanymi także w czasie jazdy przez terytorjum polskie należy do konwoju niemieckiego, z niemieckim oficerem, jako przewodniczącym transportu, na czele. Uzbrojenie konwoju niemieckiego stanowi broń palna i broń boczna. Konwojowi niemieckiemu przysługuje w pociągu pełna swoboda ruchów, jak również zupełna wolność użycia także broni celem wykonania swego zadania. Siła konwoju niemieckiego wynosi 6 proc. zajmujących się w każdym pociągu internowanych.

4. Każdemu transportowi internowanych towarzyszy podczas przejazdu przez terytorjum polskie, konwój wojskowy polski.

5. Rząd niemiecki gwarantuje, że internowani nie będą przewozić ze sobą żadnej broni, materiałów wybuchowych, pism i odezw agitacyjnych i zobowiązuje się do pokrycia wszelkich szkód, wyłaniających się z niedotrzymania tego zobowiązania. Rząd niemiecki przeprowadzi w tym celu przed odjazdem każdego transportu dokładną rewizję internowanych i ich pakunków. Wobec tego rząd polski zrzeka się rewizji tych transportów i zgadza się by przy nadejściu pociągu z internowanymi na polskie terytorjum w Tczewie tylko komendant polski w towarzystwie niemieckiego komendanta transportu, też współudziału uzbrojonych polskich żołnierzy, przeprowadził przegląd składu pociągu i zawartości poszczególnych wagonów. Rewizja szczegółowa niemieckiego konwoju i internowanych, jak i ich własności przeprowadzoną nie będzie.

6. Dla przetransportowania internowanych zezwala się na 30 pociągów, podanych przez rząd niemiecki, w ilości 3 pociągów dziennie.

7. Trasa dla tych transportów jest linia Tczew—Chojnice. Kolejowe stacje oddawcze: Tczew — dla Niemiec, Chojnice — dla Polski.

8. Transporty przewozi się tylko w dzień.

Przegląd polityczny.

Litwa złamała neutralność.

PAT. Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych komunikuje:

Dnia 7 bm. Minister Spraw Zagranicznych, ks. Sapieha otrzymał następującą depešę od litewskiego Ministra Spraw Zagranicznych Puryckisa:

W odpowiedzi na notę Waszej Ekselencji, doręczoną mi za pośrednictwem posła litewskiego w Berlinie, mam zaszczyt zakomunikować Rządowi Polskiemu, co następuje:

Rząd Litewski żałuje mocno, że nie może zadość uczynić żądaniom Rządu Polskiego co do wycofania oddziałów litewskich poza linie oznaczoną w Waszej nocy, a to z następujących powodów:

1. Ustąpienia dobrowolnie terytorjum litewskiego, które już znajduje się w władaniu państwa Litewskiego, byłoby naruszeniem neutralności wobec Rosji, po 2 : Rząd Litewski nie uważa za możliwe odstąpić od okupacji terytorjów, które nie uważa jako niezaprzeczalnie należące do Litwy. 3: co zaś do linii rozgraniczającej, żądanej w Pańskim telegramie z dnia 2 bm. mam zaszczyt zwrócić Pańską uwagę na fakt, że ta linia była oznaczona w Paryżu bez udziału ani też bez zezwolenia Rządu Litewskiego i nie była ona nigdy przez niego akceptowana.

Rząd Litewski, powodowany usposobieniem pojednawczym, pragnie uniknąć konfliktu między wojskiem litewskim a polskim, zaproponował w nocy z dnia 22 sierpnia Rządowi Polskiemu oznaczenie linii demarkacyjnej, lecz Polska nie odpowiedziała na tę notę ani też nie kończąc rokowań, nawiązanych w Kownie, zaatakowała oddziały litewskie pod Augustowem i wdarła się głęboko na terytorja litewskie.

Dowództwo litewskie, widziało się zmuszonym zareagować, odpierając tą inwazję.

Rząd Litewski, pragnąc powstrzymać rozlew krwi i dać dowód swej lojalności i przyjaźni polityki wobec Polski, proponuje zaprzestanie natychmiastowe działań wojennych i wysłanie delegacji zaopatrzonej w pełnomocnictwa dla ustanowienia linii demarkacyjnej. Delegaci mogliby się spotkać w Mariampolu.

Po uznaniu linii demarkacyjnej rząd litewski gotów jest natychmiast nawiązać rokowania, mające na celu rozwiązanie wszystkich kwestyj spornych.

Rząd Litewski przymuje jako podstawę do rokowań punkty, ustalone ostatnio przez delegatów polskich i litewskich na konferencji w Rvdze.

Racz przyjac, Ekselencjo wyrazi wysokiego poważania.

Podpisano: Puryckis, Min. Spr. Zagranicz.

W odpowiedzi na depešę powyższą Minister Spraw Zagranicznych ks. Sapieha wysłał dnia 9 bm. następujący telegram:

Litewski Minister Spraw Zagranicznych Puryckis. Na ręce posła litewskiego w Berlinie, Gallinisa:

W odpowiedzi na notę wysłaną za pośrednictwem delegacji litewskiej w Berlinie, mam za-

szczyt zakomunikować co następuje: Rząd Polski stwierdza, że rząd litewski pogwałcił i pogwałca w dalszym ciągu neutralność względem Polski. Stwierdzono przejście wojsk bolszewickich przez terytorja litewskie okupacja przez armje litewskie terytorjów narodowo-polskich swobodne przejście armji czerwonej z Prus Wschodnich na nowe punkty koncentracji; armja ta, jak stwierdzono, składa się w większej części z uciekinierów armji bolszewickiej, których tylko nieznaczna część była rozbrojona i internowana. Przez bezpośrednie współdziałanie z armją czerwoną, stwierdzono, że w czasie ostatnim, stanowiąc neutralność Litwy w stosunku do Polski została pogwałcona.

Rząd Polski postawiony został w ten sposób w sytuację niekorzystną wobec wroga i musi z nim walczyć, nie zważając na terytorja, na jakich wojska wroga się znajdują.

Rząd Polski chętnie akceptuje propozycje Pańską na następujących jednak warunkach:

1. Rokowania nie będą miały na celu ustanowienia nowej linii demarkacyjnej między Polską a Litwą, granica bowiem na terytorjum dawnej gubernji Suwalskiej została już ustalona przez Radę najwyższą w dniu 8 grudnia 1919 r. i ten akt stanowi dotychczas jedyną podstawę prawną linii demarkacyjnej między Polską a Litwą.

2. Litwa zobowiązuje się do bezwzględnej neutralności wobec wojny między Polską a rządem sowieckim. Samo przez się rozumie się, że rząd polski uważać będzie za złamanie tej neutralności, jeżeli armja czerwona korzystałaby z terytorjów litewskich dla przemarszu swych wojsk lub też dla założenia tam swej bazy operacyjnej, proponujemy:

Co do miejsca rokowań — Kalwarje, jako miejscowość bliższa naszej linii.

Rząd Polski ponownie protestuje przeciwko pogwałceniu terytorjów polskich i wyraża nadzieję, że stosunki polsko-litewskie można będzie oprzeć na uczuciach lojalnej przyjaźni między obu narodami.

W oczekiwaniu Pańskiej odpowiedzi pozostaje z wysokim poważaniem. Sapieha, Min. Spr. Zagr.

Walki w Mezopotamji.

PAT. Radio. Wtorkowy komunikat angielskiego Ministerstwa wojny donosi, że w południowej Mezopotamji 4 tysiące powstańców zaatakowało i zabrało, mimo świetnej obrony angielskiej, angielski pociąg pancerny, a na nim jedno działo i 4 karabiny maszynowe. Los załogi pociągu, składającej się z 40 osób, w tem 2 oficerów, jest niezany. Straty nieprzyjaciela wynoszą 500 ludzi.

Śmierć prymasa hiszpańskiego.

Z Hiszpanji dochodzi wiadomość, że zmarł tam kardynał-prymas Guisasaola, arcybiskup z Toledo. Niestrudzona jego czynność, która czyniła go gorliwym reformatorem powierzonej mu diecezji, starannym ojcem kleru, dzielnym przywódcą prasy katolickiej, czynia strata jego dla ludu hiszpańskiego tem cięższą, zwłaszcza w obecnych czasach krwawego teroru i bolszewizmu. Ostatnie jego słowa, skierowane do narodu hiszpańskiego, w których nawołuje do wzajemnej miłości, braterstwa i ofiarności dopomagają także w Hiszpanji do zwycięstwa dobrej sprawy.

Zamach na księdza katolickiego.

Podczas święcenia chorągwi w Pucho, w obwodzie Trenszeńskim próbowali czescy legjonści i robotnicy socjalno-demokratyczni rozpuścić ludność katolicką i uniemożliwić całą uroczystość. Do proboszcza Klinki wystrzelono, na szczęście bez skutku. Wywiązała się z tego ogólna bójka, podczas której wypędzono Czechów. Ruch przeciwkościelny, panujący w Czechach nie znalazł zwolenników w Słowacji, dzięki szczególnie wierności i wytrwałości księży, którzy niewzruszenie stoją przy kościele. Z księży słowackich żaden nie odpadł od kościoła. Również lud trzyma się dzielnie i zasługuje na sympatje całego świata katolickiego i pomoc w ciężkim swym położeniu.

Siostrzenica Papieża w Ameryce.

Hrabina Leila di Bigia Costabissara, siostrzenica Papieża, wyjechała z mężem swym, dr. Manroneren, do Ameryki i znajduje się na razie w Nowym Jorku. Mąż jej służył w czasie wojny w korpusie lotniczym. Hrabina di Costabissara jest zarazem siostrzenicą posła włoskiego w Paryżu, hrabiego Longara.

Minister Sosnkowski w Poznaniu.

PAT. Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Wojskowych nadsyła nam nast. komunikat:

Dnia 8 bm. Minister Spraw Wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski udał się do Poznania celem rozpatrzenia i uregulowania na miejscu szeregu ważnych i aktualnych spraw.

Po powitaniu Ministra przed gmachem D.O. G. (Dow. Okr. gen.) przez przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, oraz po przeglądzie kompanji honorowej, Minister wziął udział w bankiecie, wydanym na jego cześć w kasynie oficerskim przez gen. Raszewskiego.

W przemówieniu powitalnym podkreślił gen. Raszewski, że dzielnica Poznańska wraz z wojskiem czuje się jedną nierozrwaną częścią Rzeczypospolitej Polskiej i jej armji, na której usługi pragnie oddać wszystkie swe siły i całe swe doświadczenie.

W odpowiedzi Minister zaznaczył, że dzielność wojsk poznańskich znana i oceniana jest w całej pełni, podnosił dodatnie cechy wojsk poznańskich, oraz podkreślając, że głębokie poczucie ładu i porządku wojsk poznańskich i pomorskich może być postawione za wzór całej armji polskiej.

Następnie zabrał głos Szef Sztabu Gen. gen. Rozwadowski, wyrażając życzenie, by dodatnie cechy wojsk wielkopolskich mogły być przez szczepione całemu organizmowi armji polskiej przez pracę oficerów i podoficerów poznańskich i pomorskich we wszystkich formacjach wojskowych polskich.

W imieniu dzielnicy wielkopolskiej przemawiał wiceminister Pluciński, twierdząc, że Dzielnica Wielkopolska jest tylko częścią wielkiej całości Państwa Polskiego, a że Ministerstwo b. Dzieln. Pruskiej dąży ze wszystkich sił do jaknajdalej idącej unifikacji dzielnicy pod każdym względem z resztą Rzeczypospolitej Polskiej.

Po bankiecie odbyła się konferencja pod przewodnictwem Min. Spr. Wojsk. gen. Sosnkowskiego, na której omawiano szereg ważnych spraw, między innemi sprawę poznańskiej armji rezerwowej, sprawę zamiany wojskowej straży granicznej przez straż skarbową, sprawę rozruchów w Grudziądzu, oraz sprawę robót publicznych, rozpoczętych przez wojsko na Pomorzu.

Konferencja przyniosła najzupełniejsze uzgodnienie poglądów i rozstrzygnięcie wszystkich wymienionych kwestyj.

O przebiegu konferencji tej wydany będzie przez Ministerstwo Spraw Wojskowych i przez Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej wspólny komunikat urzędowy.

Po ukończeniu konferencji późną nocą Min. Spraw Wojskowych wyjechał do Warszawy.

Wylewy Dunaju.

PAT. Wied. biuro koresp. donosi: z powodu ciągłych deszczów nastąpił wylew Dunaju z brzegów. Ucierpiało wiele miejscowości nadbrzeżnych. Szkody są bardzo znaczne. Woda ciągle jeszcze przybiera.

Delegacja pokojowa wyjeżdża w poniedziałek.

PAT. Kurjer Warszawski donosi: Delegacja pokojowa Polska uda się do Rygi w poniedziałek lub najdalej we wtorek. Skład członków delegacji pozostanie dotychczasowy.

Zwalczania tyfusu w Polsce.

PAT. Havas. Suma przeznaczona na zwalczanie tyfusu w Polsce osiągnęła wysokości 2 milionów sterlingów.

Anglja a gen. Wrangel.

PAT. Radio. Kamenew zwrócił się do Lloyd Georgea z zapytaniem, jakie stanowisko zajmuje rząd angielski wobec gen. Wrangla, którego uważała Francja. Kamenew wywodzi, iż Anglja jest odpowiedzialna za natarcie Wrangla. Lloyd George oświadczył w odpowiedzi, iż życzeniem rządu angielskiego było natychmiastowe powstrzymanie kroków wojennych we wschodniej Europie. W żadnym razie nie było celem Anglii oderwać Krym od Rosji lub wzmocnić władze gen. Wrangla na Krymie.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na niedzielę, dnia 12 września.

Gwidona w.

Słońca wschód 5 30, zachód 6 21.

Księżycy wschód 5 24, zachód 5 55.

Gdańsk. Należy zwrócić uwagę w dzisiejszej gazecie, na ogłoszenie dotyczące wydawania nowych kart żywnościowych.

— W dzisiejszym ogłoszeniu magistratu podaje się do wiadomości jakie artykuły żywności, będą na marki żywnościowe, sprzedawane w przeciągu tego tygodnia.

— PAT. Gdańsko-polski układ gospodarczy. Termin trwania umowy aprowizacyjnej z dnia 13. 4. 20 r. skończył się w dniu 31 sierpnia. Zarząd przyszłego Wolnego Miasta Gdańska zwrócił się z prośbą do Rządu Polskiego o zawarcie nowej umowy. W drugiej połowie sierpnia rb. uppełnomocnieni delegaci Rządu Polskiego podjęli rokowania, które jednak zostały przez rząd polski z powodu niewypełnienia przez Gdańsk zobowiązań, wynikających z umowy komunikacyjnej z dnia 22 kwietnia rb. a mianowicie z powodu wstrzymania ładunków amunicji do Polski, do czego Gdańsk był zobowiązany w myśl art 15 umowy z dnia 22. 4. 20 r.

Wobec zmiany sytuacji politycznej i wobec zastosowania się Gdańska do umowy z dnia 22. 4. 20 rokowania te podjęto na nowo. Prowadzi je z ramienia Rządu Polskiego Komisarz Gen. Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, p. M. Biesiadecki i Szef Departamentu w Mini-

sterstwie b. Dielnicy Pruskiej Stefan Ponikiewski, a ze strony Gdańska — zastępca Sir R. Tower — pułk. Srutt, kap. Charlov i radca Magistratu Dr. Grünspann.

Rząd Polski podjął się zaopatrywania Gdańska w zboże, ziemniaki i inne środki spożywcze, zadając jednak, aby cała produkcja Gdańska zużyta została wewnątrz na wyżywienie ludności. Rząd Polski przewidział, oprócz dziennej racji, dodatki dla robotników zorganizowanych, kolejowych i portowych, oraz urzenników.

Rząd Polski chciał w ten sposób aprowizację Gdańska oprzeć na podobnym systemie, jaki istnieje w Polsce.

Umowa, zawarta w dniu 8. 9. br. obowiązuje na czas do dnia 31 listopada rb.

— **Z firmy Gamm**, tutejszej fabryki mydła otrzymujemy następujący artykuł: Ponieważ w parlamencie miejskim twierdzono, że „z mydłem uprawia się paskarstwo“, zaznaczyć należy, że Niemcy, dla uchronienia ludności przed paskarstwem mydłami zagranicznymi, nakazały wyrób mydła wojennego i zakazały dowozu zagranicznego. Później, gdy już można było wyrabiać mydło z czystego tłuszczu, były mydła te znacznie tańsze od zagranicznych. Ceny ustania nadal państwo niemieckie, „paskarstwa“ nie mogły zatem uprawiać stare zaprowadzone fabryki i członkowie syndykatu mydlowego. Na wiosnę, gdy wskutek polepszenia stanu waluty zmieniło się położenie i można było nabywać tłuszcz, a dostawa ich do Gdańska przez stręki i inne niedogodności stała się niemożliwą, wystąpiła firma Gamm z syndykatu mydlarzy i kupiła sama tłuszcz, za pomocą którego można było wykonywać tańsze mydło. Gdy na posiedzeniu parlamentu miejskiego pytano się, czy fabryki mydła mogą podjąć na nowo fabrykację pokojową, potwierdziłem to co do mojej firmy, ponieważ koniecznym jest wprowadzić surowce i dać zarobek robotnikom. W wszystkich oddziałach mojej fabryki zaprowadziłem znów pełną działalność jak za czasów pokojowych, co niniejszem proszę stwierdzić. Podp. **E. C. Gamm w Gdańsku.**

— **Stuart Bellachini** urządził w sobotę i w niedzielę o godz. 8 wieczorem w Strzelnicy (Friedrich-Wilh. Schützenhaus) dwa przedstawienia z dziedziny psychicznych i tajemniczych wiadomości. Ponieważ przedstawienia te są nietylko zajmujące, lecz także interesujące i pouczające dla każdego, to zalecałoby się spędzić jeden wieczór w świecie dziwów.

— **Na nowy kwartał.** Z nowym kwartałem zamierzamy wydawać nasze pismo w większej objętości i w nowej szacie. Cała gazeta zostanie należycie zreformowana i zadowoli tak co do treści jak i formy wszystkich naszych czytelników i zwolenników. Zaprowadzimy dobry dział powieściowy i inne niespodzianki zakresu redakcyjnego. Prosimy już teraz agitować za naszym pismem między znajomymi i krewnymi. „Gazeta Gdańska“ jako najstarsze pismo polskie w Gdańsku, zawsze miała dużo przyjaciół, broniła praw polskich na Pomorzu i w Gdańsku. Występowała ona także w obronie kościoła katolickiego i praw polskich w nim. Prosimy zatem popierać naszą gazetę, zapisując ją na nowy kwartał i zachęcając innych do zamówienia jej. Na nowy kwartał kosztuje nasza gazeta 10,50 mk. polskich w Polsce a 6 mk. niem. na terytorjum wolnego miasta Gdańska. Czytelnicy z Pomorza lub innych dzielnic polskich powinni nadesłać abonament przez pocztę listem poleconym (rekomendowanym) a z Gdańska i okolicy mogą zamówić ją przez pocztę. Podwyższenie abonamentu jest bardzo nieznaczne w porównaniu do innych pism i czyni mimoto naszą gazetę jedną z najtańszych.

— **Baczność ewakuowani nauczyciele.** Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, iż wszelkie władze szkolne i nauczycielstwo winno powrócić do następujących powiatów:

Nowomińskiego, Radzyńskiego, Pułtuskiego, Płońskiego, Plockiego, Lipnowskiego, Rypińskiego, Bierpieckiego, Mławskiego, Ciechanowskiego, Przasnyskiego, Makowskiego, Ostrołęckiego, Kolneńskiego, Łomżyńskiego, Wysoko-Mazowieckiego, Ostrowskiego, Węgrowskiego, Sołkowskiego, Siedleckiego, Konstantynowskiego, Białskiego, (Podlasie), Łukowskiego, Garwolińskiego, Radzyńskiego, Lubartowskiego, Lubelskiego.

W sprawie otrzymania dokumentów podróży dla personelu reewakuowanych urzędników szkolnych, jak również dokumentów na przewiezienie majątku państwowego, należy się zgłaszać do odpowiednich Sekcyj Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

— **Pokwitowanie.** Na Czerwony Krzyż zebrano, w markach niem.: Przez p. Dr. Katkę z Oliwy 20 mk. i bieliznę od p. Karola Wiewiórowskiego zamiast wieńca na grób śp. Józefa Hasego z Nowej Cerkwi 25 mk. Od urzędników Banku Kwilecki Potocki 400 mk. polsk., od p. Czyżewskiego 1000 mk. polsk., urzędnicy Banku Kwilecki Potocki 66 mk. niem., p. Olszewska bandaże p. Guzińska 11 mk. niem., p. Grajkow-

ska bieliznę i papier listowy, stalówki. Przez p. Paszotównę zebrano we Wrzeszczu, w OKTW., w Dyr. Kolejowej i od p. Styła 1389,10 mk., od p. Puppel z Kleszówka 150 mk. niem. Za pośrednictwem p. Gardzielewskiej 132 mk. niem. i 366 mk. polskich. Za pośrednictwem p. Paszotowej 40 mk. niem., od p. Tylewskiej złota obrączka. Ze złączonych na moje ręce powyższych pieniędzy i ofiar w naturze kwituje i śle serdeczne Bóg zapłać.

Droga Wybicka.
Sprzeniewierzenie 800 000 marek. Z Królewca donoszą, że zastrzelił się tam 53-letni kasjer wschodnio-pruskiego banku landszaftowego. Wykazało się, że urzędnik ten, który już od 25 lat pełnił służbę w tym banku, w ostatnich czasach sprzeniewierzył około 800 000 marek. Pieniądze przegrał. Sumy te sprzeniewierzyć musiał w ostatnich 5 lub 6 tygodniach, bo rewizja, dokonana w maju, żadnych nieprawidłowości w kasie nie ujawniła.

Znikające zwierzęta. Niektóre gatunki zwierząt coraz bardziej znikają. W wielkiej Brytanii już od lat pięćdziesięciu dziki stanowią wielką rzadkość—wkrótce zapewne wyginą do szczytu. Niedźwiedzi i lisów niema tam już zupełnie. Bóbr trafia się jeszcze we Francji nad dolnym Rodanem. Polować nań tam nie wolno, bo jest obawa, że i tak zniknie zupełnie. Wśród ptaków europejskich czajki stają się coraz rzadsze. Tept się ją dla skrzydeł, używanych na ozdoby, jajek i mięsa na pokarm, białka, które po starzeniu i polakierowaniu zastępuje piankę morską. W Afryce strusi jest coraz mniej. Zabija się je dla piór. Słoni ginie obecnie 40 tysięcy co rok. Jeżeli rząd nie przedsięwzięcie środków zaradczych, to za lat 30 nie będzie ani jednego słonia. Wielbłąd również staje się coraz radszym.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Zebranie Tow. „Jedność“ odbędzie się w poniedziałek, 13 bm. o godz. 7 wiecz. w Ochronce, Poggenpuhl nr. 11.

Gdańsk. W niedzielę, 12 bm. o godz. 4 po poł. ważne zebranie Tow. Urzędnik. Poczty w Ochronce, Poggenpuhl 11. Ważne sprawy.

Gdańsk. Zebranie Polskiego Związku Kolejowców odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. pół do 3-jej w Ochronce, Poggenpuhl 11. Na porządku dziennym wykład inżyniera p. Świąłkowskiego i obiór skarbnika. Wstęp za okazaniem legitymacji.

Sopot. Posiedzenie Zarządu Tow. Ludowego w poniedziałek, 13 o godz. 6 po połud. w Polonii-Prokowo. Zebranie Tow. Ludowego i P. Str. Lud. w niedzielę, 12 bm. o godz. 6 po połud. w zwykłym lokalu na które zaprasza Zarząd.

Chwaszczyno. Zebranie Tow. Ludow. odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokalu.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej“ Tow. Akc. Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kiełbratowski w Gdańsku.

N. Kalinowski i Sp.

Przedsiębiorstwo budowlane

GDAŃSK, Poggenpuhl nr. 36.

Poleca się do wszelkich nowych robót, jako też przebudowania, reparaacji, prac betonowych, żelbetonowych i ziemnych. 1509

Kosztorysy bezpłatnie.

Ausgabe neuer Hauptmarkenbogen.

Am Sonnabend, den 11. September werden abgefertigt:

In der Ausgabestelle: die Haushaltungen der Strassen:
Mädchensch. Faulgraben: Paradiesgasse
Knabensch. Baumgart. Kohlenmarkt
schegasse, Eingang Kehr. Lawerdelgasse
wiedergasse: Logengang
Rechtstädt. Mittelschule Hauptgasse 121-128
Gertrudengasse: Petershagen
St. Gertrudenhospital

Mädchensch. Langfuhr Mirochauerweg 41-109
Bahnhofstrasse:

Knabenschule Langfuhr Possadowskyweg
Bahnhofstrasse:

In der Hilfsausgabestelle Mädchenschule Weidergasse 61 werden zu diesem Tage die Haushaltungen der Strassen abgefertigt, die bereits zur Abholung aufgerufen worden sind, aber ihre Hauptmarkenbogen noch nicht in Empfang genommen haben.

Die alten Nahrungshauptkarten mit Markenbogen sowie die Ausweise sind vorzulegen.

Die Dienststunden sind von 8-2 Uhr. (2074)
Danzig, den 10. September 1920.

Der Magistrat.

Hartownia piwa

Wytwórnia wód mineralnych

w pełnym biegu, nowoczesna budowa, lodownia, duży dom mieszkalny, podwórko, szopy, — w Chelmnie natychmiast do sprzedania lub zamiany na taki sam interes albo gospodarstwo wiejskie w Niemczech. Budynki fabryczne mogą się nadać również do innego celu. (2070)
Paweł Stürz, Chelmno, Pomorze.

Lambert i Krzysiak

Sp. z ogr. odp.

GDAŃSK, Vorstädtischergaben Nr. 1 a.

poszukuje

rutynowanej buchalterki

Zgłoszenia osobiste między godz. 10-12.2068

OTTO KAIRIES

Skład Hurtowy

elegancie męskie i damskie ubrania. Gwarantujemy za piersiorządowe wykonanie i jakość naszych towarów

Wielki skład sukna

wyбір sezonowych nowości

Reperacje

obstalniki wykonujemy szybko

Solidne Ceny

Gdańsk

(2071)

Tischlergasse 53.

Abgabe von Lebensmitteln.

Im Laufe der nächsten Woche kommen folgende Lebensmittel zur Ausgabe:

1. Auf die Lebensmittelkarte:

- 250 Gramm Haferflocken** zum Preise von **M 1,80 f. d. Pfd.**: Marke **33** der Danziger Lebensmittelkarte für Erwachsene, sowie Marke **37** der Lebensmittelkarte für Erwachsene in den Nachbargemeinden.
- 250 Gramm Gerstengrütze** zum Preise von **95 Pfg. f. d. Pfd.**: Marke **33 K** in Danzig, und Marke **37 K** in den Nachbargemeinden.
- 500 Gramm Marmelade** zum Preise von **M 2.— f. das Pfd.**: Marke **34** der Danziger Lebensmittelkarte für Erwachsene, sowie Marke **38** der Lebensmittelkarte für Erwachsene in den Nachbargemeinden.
- 125 Gramm Kunsthonig** zum Preise von **M 1,60 f. d. Pfd.**: Auf die Marke **198** der **Nahrungshauptkarte A, B und C.**

Die vereinnahmten Hauptmarken sind auf und auf Markenbogen aufgeklebt der Nahrungskartenstelle, Wiebenkaserne, Fleischergasse, Flügel B, Zimmer 18, zwecks Erstattung des Differenzbetrages einzureichen.

2. Auf die Lebensmittelzusatzkarte:

- 250 Gramm Zwieback** zum Preise von **M 4.— f. d. Pfd.**: Auf die Marke **17** der Danziger Lebensmittelzusatzkarte für Leute über 60 Jahre, erhältlich in den Verkaufsstellen für Krankenernährung.

Die für Zwieback vereinnahmten Marken sind der Nahrungskartenstelle, Wiebenkaserne, Fleischergasse, Flügel B, 1 Treppe, Zimmer 18, einzureichen.

Die Einreichung der übrigen vereinnahmten Marken erfolgt in der üblichen Weise.

Danzig, den 10. September 1920.

Der Magistrat.

DRUKI

wykonywa starannie i tanio

Drukarnia „Gazety Gdańskiej“.



GDAŃSK,

LANGGASSE

MUSIKWAREN 69/70/73.

DIE
WELTMARKE

Jesień 1920!

bogaty wybór ostatnich nowości

kapelusze - modele

eleganckie fasony, ze wstążek,
aksamitu, jedwabiu i filcu

Paradisy i Rajery

August Hoffmann

Fabryka kapeluszy słomkowych i filcowych
Heilige Geistgasse 25/28 — Jopengasse 56

2084

Godła i prace malarskie

wykona

(1744

BRAOIA GENDZIERSCY, GDAŃSK, Burgst. 19b.

BOLESŁAW KLASSA

GDAŃSK, SCHÜSSELDAMM Nr. 27.

Wykonuję garderobę
męską i damską

podług miary

Reperacje szybko i tanio.

1996

Potrzeba zaraz lub 1. 10. 20.

biuralistka

biegła w rachunkach, pisząca na maszynie
i znająca stenografię (2073

Bank Ludowy, Gdańsk,
Jopengasse 47.

Nadeszła!

„LEGIONKA“

tytuł — Virginia — do papierosów i fajek,
detaliczna cena M. 6. — za paozkę z banderolą.

Hurtownicy!

żądamy wprost oferty.

JULJAN KRÓL

Gdańsk — Wrzeszów, Taubenweg 4.

Starostwo Krajowe Pomorskie

Wydział szos i dróg w Toruniu

poszukuje dla dwóch inspekcji budowlanych

inżynierów z akademickim

wykształceniem. 2049

Reflektanci posiadający szeroką wie-
dzą w budowie szos i mostów zech-
cą oferty jakusjoredzej nadesłać.

Sprzedam zaraz
jeden z największych i
najelegantszych Domów Te-
warzyiskich na Pomorzu

(Gesell-
schaftshaus)

z całkowitem urządze-
niem, względnie ZAMIEŃ
na taki sam, albo też na
Dwór na terenie niemiec-
kim. Cena wynosi
1,500.000 — 2 milionów mk.
w polskiej walucie. Zapła-
ta przez jeden z banków
Niemieckich lub W. M.
Gdańska. Oferty należy
kierować: DZIEWAS. Ar-
turshof w Toruniu. 2065

Pokój umebl. 2081

na dniówki do wynajęcia
Schwerdtfeger, Pfefferstadt 52

Kawaler - rzemieślnik,
lat 40 posiadający 8000 mk
w niemieckiej walucie, po-
ssukuje starszej PANNY
albo wdowy, pobożnej, z
dobrym charakterem, swo-
m gospodarstwem albo
odpowiednim majątkiem.
Łaskawe oferty proszę
kładać do Eksp. Gazety
Gdańskiej pod nr. 2086.
Dwskrecja zapewniona.

Poszukuje
PANA lub PANI
mogących mnie udzielać
LEKCI

francuskiego.

Łaskawe oferty do Eksp.
Gaz. Gdańskiej pod nr. 278.

Makulatury

ma na sprzedaż
„Gazeta Gdańska“

2079

Statkiem motorowym

„LUISA“

własność firmy „INTERPOL“ w Gdańsku, urządza się
w **NIEDZIELE, dnia 19-go września**
zbiórą wycieczkę do Tczewa
i spowrotem tegoż samego dnia do Gdańska. Wyjazd
punktualnie o godz. 7 1/2 rano z Zielonej Bramy (Grünes
Thor). Zgłoszenia przyjmuje Mieczysław Czyżewski we
firmie H. Fellerra nast. S. Czyżewski Ankerschmiede-
gasse 6, codziennie między 11 — 1 do dnia 17. t. m.

Strzelnica!

dzis w **SOBOTE** i jutro w **NIEDZIELE**
o godzinie 8 mej wieczorem

PRZEDSTAWIENIE

BELLACHINI

Bitety sprzedaje: **Krüger i Ober-
beck** Langgasse 80. (2083

Sukno Monachijskie jest tanie i praktyczne
Monachijskie płaszcze 325, 370, 425, 575-1000
męskie

Monachijskie płaszcze 250 285 do 590
damskie

Monachijskie ubrania 425, 525, 675 do 1400
męskie

Monachijskie ubrania 1000-1100
spacerowe

Ubrania męskie na miarę - Reperacja garderoby
Ubrania dla chłopców, krawaty dla panów zimowe

Carl Rabe

52 Langgasse Bentlergasse 11-14.
Filja w Sopotach, Seestrasse 48. (2080

Bardzo dobra Karczma

na Pomorzu, przylegająca do kolei i szosy, również
różne posiadłości na obszarze w. m. Gdańska i
Pomorza zaraz do sprzedania. (2085

Franz Siborowski, Danzig,
Poggenpuhl 71/72 I.

Fabryka Mebli

na Pomorzu

1 1/2 godziny jazdy koleją z Gdańska, w pełnym biegu, ze wszystkimi najnowszymi
maszynami, z dużym zapasem materiału surowego dobrze zachowanego, ciesząca się
wielką frekwencją — zaraz szybko decydującemu się do sprzedania. Oprócz zabudowań
fabrycznych jest willa, lokale biurowe, dom robotniczy, stajnie, remizy, składy (szopy)
wozy, konie, powóz wyjazdowy. Wymagany kapitał ca 2 miliony marek niemieckich.
Poważne oferty prędko decydujących się kapitalistów. proszę składać w redakcji
[niniejszej „Gazety“ pod Nr. 2082

Zaginęła książeczka depozytowa

na mk. 60000,— n/mk. 60.000,— Fol. 108 wysta-
wiona na Bank Ludowy w Łęgu. O ile nie przed-
łoży nam się odciośnej książeczki do 6. grudnia rb.
wystawimy nową. 2067

Bank Związku Spółek Zarobkowych
Oddział Gdański.

Wspólnik (czka)

poszukiwani do dawno zaprowadzonego własnego
Domu Towarowego i komisowego

Lokale biurowe są do dyspozycji, w centrum
Gdańska. Znajomość języka polskiego ko-
nieczna. Oferty do Gazety Gdańskiej pod nr. 2077.